№ 226. Środa 5. Października 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Na utworzenie korpusu ochotników wpłynęły w obwodzie czortkowskim następujące ofiary pieniężne:

1) *W powiecie zaleszczyckim* ofiarowali pp. urzędnicy obwodowi: Ludwik Kube radca namiestnictwa i starosta 25zł., komisarze obwodowi: Karol Dobrowolski 5zł., Henryk Haganowski 15zł., Juliusz Wolf 10zł., konceptowi praktykanci namiestnictwa: Ferdynand Popiel 5zł., Mikołaj Kułaczkowski 2zł., Alexander Horodyński sekretarz obwod. 2zł., Aloizy Semler lekarz obwod. 20zł., Franciszek Pitsch chirurg obwod. 5zł., Antoni Arway inżynier obwod 5zł., Jan Matola asystent inżyn 2zł., Karol Kunz inspektor podatkowy 5zł., Jan Sporn podinspektor podatk. 10zł., Karol Dłubas oficyał podatk. 4zł., Seweryn Hubaczek asystent podatk. 50c., Ignacy Wiszniewski registrant obwod. 2zł., kanceliści obwod.: Grzegorz Romanowicz 50c., Henryk Barthel 1zł., Grzegorz Żukowski 1zł., Józef hrabia Baworowski właściciel Kopyczyniec 500zł., dr. Ludwik Kadyi przełożony powiatowy i dyrektor komisyi 5zł., Oswald Franciszek Zacharyasiewicz komisarz obwodowy 20zł. w obligacyach m. k. Razem 625zł. i 20zł. m. k. w oblig.

2) *W powiecie borszczowickim:* Dominium Skała 105zł., Stanisław hrabia Gołuchowski właściciel Gusztynka 105zł., Gustaw Postrucki właściciel Muszkatówki 30zł., Fabryciusz właściciel Gusztyna 10zł., Julian Starzyński właściciel Turylicz 52zł.50c., Józef Geringer właściciel Borszczowa 20zł.. powiatowi urzędnicy w Borszczowie 20zł., urzędnicy podatkowi w Borszczowie 6zł.30c., ix. Teofil Lesieniecki gr. k. proboszcz i dziekan w Turylczu 5zł.25c., gr. k. proboszczowie: Teodor Wercholak w Łosiaczu 20zł., Jan Michalewicz w Iwankowie 10zł.50c., Emilian Koprowski w Skale 5zł., Maryan Hołyński w Burdyakowcach 10zł., Ignacy Wesołowski rz. k. proboszcz w Borszczowie 5zł.25c., gr. k. proboszcze: Teodor Hrycyna w Cyganach 5zł.25c., Michał Dołhołuski w Głęboczku 5zł., Piotr Kisilewski w Borszczowie 5zł.5c., Hilary Alexiewicz w Wysuczce 5zł., Bazyli Dniestrzański w Jezierzanach 10zł.50c., Franciszek Posuchowski łac. proboszcz w Jezierzanach 5zł.25c., Wiktor Horodyski dzierzawca dóbr Cygany 5zł.25c., dominium Piłatkowce 5zł., Woźniakowski dzierzawca Burdyakowiec 5zł.25c., Antoni Englisch dzierzawca dóbr Załucze 10zł., Albinowski dzierzawca Wierzbówki 5zł., Adam Kopiński plenipotent dóbr w Skale 25zł., Jakób Miłkowski komisarz straży finans. w Skale 5zł.25c., Wiktor Pacławski chirurg w Skale 2zł., Dyonizy Szadurski właściciel Iwankowa 5zł.25c., mieszkańce w Piszczatyńcach: Jan Karczewski 31zł.50c., Teofil Karczewski 1zł.5c., Piotr Unolt rachmistrz w Wysuczce 2zł.10c., Ignacy Dunajewski mieszkaniec w Piszczatyńcach 1zł.5c., mieszkańce w Wołkowcach: Michał Jagiełowicz 1zł.5c., Jan Ankwicz 1zł., Marceli Świdziński ekonom w Wołkowcach 1zł., Józef Lubieniecki właściciel gruntu w Wierzchniakowcach 1zł.5c., mieszkańce w Piszczatyńcach: Alexander Starczewski 2zł., Grzegorz Iwanicki 5zł.25c. (c. d. n.)

Na założenie parafialnej szkoły w gminie Kadobna stryjskim obwodzie zobowiązała się wymieniona gmina na wieczne czasy: własny pod nr. 95 leżący budynek urządzić na szkołę i mieszkanie nauczyciela, sprawić potrzebne szkolne porządki i utrzymać je równie jak szkolny budynek zawsze w jaknajlepszym stanie, każdoczesnemu nauczycielowi, który pełnić ma także służbę dyaka, płacić co roku 105 zł. austr. wal., na opał szkoły nakupić co roku z własnych funduszów i zwieźć bezpłatnie 12 a w miarę potrzeby także i więcej sągów niż. austr. miękkiego drzewa a nakoniec starać się o potrzebną w szkole usługę i porąbanie paliwa.

Okazaną temi ofiarami dążność ku podniesieniu oświaty ludu podaje c. k. Namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do publicznej wiadomości.

Sprawy krajowe.

Lwów, 5. października. Na cześć imienin Jego c. k. Apostolskiej Mości naszego Najmiłościwszego Monarchy i Pana było wczoraj przed południem o godzinie 9. w rzym. katol. kościele katedralnym solenne nabożeństwo, na którem znajdowały się wszystkie władze cywilne i wojskowe i licznie zebrana ludność wszystkich klas zasyłając najszczersze modły do Wszechmocnego o zdrowie ukochanego Monarchy i pomyślność całego najjaśniejszego domu cesarskiego. Po mszy świętej odspiewano Te Deum, a zakończyło uroczystość odspiewanie *Hymnu ludu.*

(Nowiny dworu. — Mianowanie. — Obwieszczenie finansowe. — Ogłoszenie wiedeńskiej izby handlowej.)

Wiedeń, 2. września. Ich cesarzewiczowskie Moście Arcyksiężna Zofia i Arcyksiążę Ludwik Wiktor przyjechali dnia 30. września wieczorem z Possenhofen do Salzburga a dnia 2. października w południe wrócili z Jego cesarzewiczowską Mością Arcyksięciem Franciszkiem Karolem do Ischl.

— Minister wyznań i oświecenia publicznego nadał na propozycyę odnoszącego się ordynaryatu arcybiskupiego posadę katechety we wszystkich ośmiu klasach lwowskiego gimnazyum akademicznego dla uczniów rz. k. obrządku suplentowi przedmiotu biblijnego przy uniwersytecie we Lwowie, dr. Łukaszowi *Soleckiemu*, a posadę katechety przy niższem gimnazyum we Lwowie zastępcy katechety przy akademickiem gimnazyum tamże, Edwardowi *Willomitzer*.

Minister wyznań i oświecenia publicznego mianował nauczyciela gimnazyalnego w Iławie (Iglau), Teodora *Wolf*, nauczycielem gimnazyalnym w Czerniowcach.

— C. k. izba giełdowa w Wiedniu wydała następujące z dnia 29. września 1859 obwieszczenie:

Postanawia się niniejszem, że procenta od obligacyi pożyczki weneckiej z roku 1859 w *obiegu giełdowym* wypłacać należy nie w monecie, lecz w walucie austryackiej bez żadnego ażyo.

Względem obliczenia podatku przychodowego od obligacyi tej kategoryi pozostawać ma w mocy obowiązującej przepis powszechny wydany obwieszczeniem z 11. maja 1859.

— Izba handlowa i przemysłowa dla Arcyksięstwa austryackiego poniżej Anizy w Wiedniu wydała następujące z dnia 30go września 1859 obwieszczenie:

Junta handlowa we Walencyi (w Hiszpanii) zawiadomiła tutejszą izbę handlową i przemysłową, że w porcie tamtejszym rozpoczęto budowy naprawcze, a koszta w tej mierze obliczono na 41,414.595 realów.

Względem objęcia prac zamierzonych rozpisano konkurs powszechny do 31. października r. b., w którym mogą wziąć udział także i przedsiębiercy budowli zamieszkali po za granicami Hiszpanii.

Fundusze pieniężne na zamierzone budowy w porcie są już w zupełności zebrane.

Izba podpisana podając to do wiadomości publicznej dołącza uwagę, że program drukowany łącznie z planem wspomnionych budowli w porcie znajduje się do powszechnego użytku i obznajomienia się w biurze jej (w dzielnicy miejskiej, ulica „Strauch," w pałacu Montenuovo).

Hiszpania.

(Sprawa dóbr kościelnych. — Korpus obserwacyjny w Kadyxie. — Nowy gubernator wyspy Kuby.)

Madryt, 25. września. Projekt ustawy względem rzymskiej sprawy, który ma być przedłożony Kortezom, jest już gotowy. Rząd został upoważniony załatwić tę sprawę na zasadzie zupełnej desamortyzacyi dóbr kościelnych.

— *Corresp. autogr.* zapewnia, że w prowincyi Kadyxu ma być utworzony korpus obserwacyjny z 8 batalionów piechoty, artyleryi i jazdy.

— *Gaceta* ogłasza dwa królewskie dekreta z dnia 20. b. m., na mocy pierwszego przyjętą została dymisya jenerał-porucznika Jose Gueurrez de la Concha jeneralnego gubernatora Kuby, drugim dekretem zaś mianowano jeneralnego kapitana armii Francisco Serrano y'Dominguez, hrabię San Antonio i jeneralnego dyrektora artyleryi, gubernatorem i jeneralnym kapitanem wyspy Kuby.

— Z **Madrytu** telegrafują pod dniem 27. września:

Correspondencia autografa donosi, że rząd marokański doprasza się wyznaczenia pewnego terminu, ażeby Cesarz miał czas rozpoznać żądania Hiszpanów.

Anglia.

(Wzmocnienie siły zbrojnej do Chin. — Układy z rzemieślnikami. — Wiadomości bieżące. — Wiadomość z podróży pod biegun północny kapitana M'Clintock. — Zajście z Amerykanami.)

Londyn, 29. września. *Morning Advertiser* donosi, że na wody chińskie ma się wyprawiać 40 okrętów wojennych dla wzmocnienia zbrojnej siły angielskiej; admiralicya kazała przygotować 40 chińskich map rzecznych i morskich.

— Lord John Russell odjechał przedwczoraj wieczór do Edynburga, a ztamtąd do Abergeldie. — Zdaje się być pewna, że „Great-Eastern" odpłynie temi dniami do Southamptonu, gdzie trzy mile przed miastem znajdzie dogodne miejsce do zarzucenia kotwicy. — Deputowani towarzystw rzemieślniczych mieli wczoraj z wydziałem właścicieli fabryk konferencyę i proponowali ugodę z tym warunkiem, że rzemieślnicy nie będą nastawać na skrócenie czasu roboty, jeżeli właściciele fabryk ze swej strony ustąpią od pisemnego zobowiązania jako conditio sine qua non. Lecz właściciele fabryk nie chcieli na to przystać, mając rewersa około 8000 robotników. A tak zastanowienie roboty jeszcze się nie skończyło.

— Dzienniki nadmieniały już, że śrubowy parostatek „Fox", który Lady Franklin wysłała odszukać ślady żeglarzy zabłąkanych na północnym biegunie, zawinął dnia 21. b. m. w pobliżu wyspy Wight. Komendant okrętu, kapitan M'Clintock przysłał do sekretarza admiralicyi list następujący:

Na pokładzie królewskiego jachtu „Fox".

Mój panie! Upraszam pana zawiadomić lordów nadkomisarzy admiralicyi, że ostatnia wyprawa Lady Franklin, którą miałem zaszczyt dowodzić, w dobrym stanie wróciła do Anglii. Wasza Wysokość dowie się z radością, że nasze usiłowania, ażeby się zapewnić o losie wyprawy Franklina, uwieńczył skutek jak najlepszy. W Point Wictory, na północno-zachodniem wybrzeżu Islandyi King Williama, znaleziono pismo z dnia 25. kwietnia 1848 r. z podpisami kapitanów Crozier i Fitzjames. Z tego pisma dowiadujemy się, że załoga królewskich okrętów „Erebus" i „Terror" opuściła pomienione okręta dnia 22. kwietnia 1848 roku 5 mil od północno-zachodniej strony zamarzłe w łodzie, i że ci, co jeszcze zostali przy życiu w ogóle 105 dusz, udali się pod rozkazami kapitana Crozier ku wielkiej rybiej rzece. Sir John Franklin umarł dnia 11. czerwca 1847 roku.

Wiele bardzo zajmujących pamiątek po naszych rodakach znaleźliśmy na zachodniem wybrzeżu Islandyi King Williama. Inne pamiątki pooddawali Eskimowie, i nam opowiadali, że jeden okręt, gdy już był opuszczony, lody zgruchotały i zatonął, a drugi wpędzony na mieliznę, był dla naszych rodaków prawie niewyczerpanem źródłem bogactwa. Ponieważ statek „Fox" nie był w stanie dostać się po za Beilot Strait, zatem przezimował w zatoce Brendford, i podróż dla odkrycia krajów uskuteczniona została tej wiosny pod dowództwem podporucznika Hobson, kapitana Allen Young i pod mojem; podróż doszła do ujścia wielkiej rybiej rzeki 800 mil wzdłuż wybrzeża i tą wyprawą sprawdziliśmy odkrycia w dawniejszych podróżach na północ i zachód, z pozycyami Sir James Rossa, i pp. Dease, Simpson i Rae.

Do tego krótkiego doniesienia przyłącza kapitan F. L. M'Clintock mapę zbadanego kraju, i dokładny raport swojej podróży. *Times* poświęca dzielnemu żeglarzowi Sir John Franklinowi serdeczne wspomnienie pośmiertne, i godzi na to, by wyprawa kapitana M'Clintocka była ostatnią dla odkrywania krajów w tych okolicach. Od wielu już lat powstawał ten dziennik na to, że z taką lekkomyślnością wystawiają na zgubę na północnem lodowatem morzu dzielnych mężów.

— Co do zawikłań na wyspie San Juan pisze *Times* zgodnie z dziennikiem *Globe*:

„Sądzimy, że jenerał Harney, komendant wojsk zjednoczonych Stanów w Oregonie założył wojskową stacyę na wyspie San Juan na własną odpowiedzialność i bez instrukcyi związkowego rządu w Washingtonie. Angielskim władzom oświadczył jenerał Harney, że tak postąpił, ponieważ na wyspie przyaresztowano angielsko-amerykańskich obywatelów, jednak że niezamierza utrzymywać tam załogi na zawsze, pomimo że sam zostanie na wyspie, póki od swojego rządu nieotrzyma instrukcyi."

Zdaje się, że te wiadomości przywiózł pułkownik J. S. Hawkins, nadkomisarz wyprawy dla uregulowania granic Oregonu; pułkownik powrócił do Londynu z wyspy Vancouver z depeszami gubernatora Douglas do rządu.

Francya.

(Wiadomości bieżace. — Nota Monitora w sprawie włoskiej. — Przygotowania do wyprawy chińskiej. — Książę Napoleon z powrotem. — Doniesienia z Manili. — Rozkaz dzienny komendanta Algieru.)

Paryż, 29. września. *Monitor* donosi, że minister państwa Fould, przyjechał przedwczoraj rano do Paryża i że obejmuje dyrekcye ministeryum cesarskiego domu, które tymczasowo poruczone było p. Delangle.

— Artykuł Monitora o zamiarach francuskiej polityki względem środkowych Włoch podany już został telegrafem dosyć dokładnie. Odnośna nota opiewa dosłownie: „Niektóre zagraniczne dzienniki zapewniały, że rozwiązanie włoskich spraw utrudza życzenie Cesarza: ażeby we Włoszech utworzyć królestwo dla jednego z książąt swojej dynastyi. Takim pogłoskom nie potrzeba nawet zaprzeczać. Ażeby je unieważnić zupełnie, dość będzie, nie nadmieniając nawet o zobowiązaniach przyjętych w Villafrance, przypomnąć czyny i słowa Cesarza Napoleona przed i po zawarciu odnośnego pokoju."

— Zapewniają, że Cesarz wróci do Paryża dopiero dnia 1. października. Ostatniej soboty udał się Cesarz do Bayonne, by zwiedzić niektóre punkta miasta, w których nakazano roboty restauracyjne. Cesarz jechał sam jeden w małym pojeździe i sam też powoził.

— Hrabia Walewski, minister spraw zewnętrznych, spodziewany jest w poniedziałek z powrotem z Biarrycy.

— Książę Poniatowski odjechał wczoraj rano do Biarrycy, ażeby Cesarzowi osobiście zdać raport o skutku swojej misyi do Florencyi. *Abeille de Lorient* pisze, że żaglową fregatę pierwszego rzędu „Vengeance" uzbrajają dla transportowania wojska do Chin. Utrzymują, że fregata „Andromaque" takie same otrzyma przeznaczenie.

— *Ocean de Brest* zapewnia, że wskutek wyższego zlecenia czyni admirał prefekt morski stosowne przygotowania na umieszczenie 8—10.000 ludzi wojska liniowego, które tworzyć ma korpus lądowy przeznaczony do Chin. Mówią o uzbrojeniu rozmaitych fregat i kanonierskich łodzi, które w ciągu miesiąca listopada odpłynąć mają z Brestu do Chin. Ostatniej niedzieli pracowano we wszystkich arsenałach jak w dniu powszednim.

— Książę Napoleon spodziewany był dnia 30go września w Paryżu z powrotem z Szwajcaryi, gdzie objeżdżał kanton berneński. W dodatku o tej wycieczce nadmieniają, że książę przepędził cały dzień z księciem następcą wirtemberskiego tronu i tegoż małżonką wielką księżną Olgą.

— *Pays* otrzymał listy z Manili z dnia 4. sierpnia z doniesieniem, że podpisany został traktat pokoju między Francyą a Cesarzem Anamu. Jeneralnemu gubernatorowi wysp filipińskich Manili przywiózł jeden z wyższych oficerów kopię tego traktatu. Postanowienia tego traktatu zawierają wszystko to czego żądała Francya. Francuzi w Sajgun otworzyli główny kantor handlowy, a anamiccy katolicy okazali się bardzo przyjaźnie Francuzom. Admirał Rigault de Genouilly opuścił zatokę Turo dnia 30. lipca i jak utrzymują udaje się do Chin.

— Nowo mianowany komendant jeneralny w Algierze wydał następujący rozkaz dzienny:

Główna kwatera w Algierze, dnia 21. września 1859.

Dekretem cesarskim z 17. sierpnia mianowano mnie naczelnym komendantem 7 okręgu wojskowego, tudzież siły zbrojnej na lądzie i na morzu w Algieryi, a z dniem dzisiejszym obejmuję komendę sił morskich. Urzędnicy wszelkiej rangi, żołnierzy, osadnicy i krajowcy, wy wszyscy, którzy wspólnie popieracie porządek publiczny, powieźcie życzliwie to zapewnienie moje, że rad wracam znowu do was. Idąc za przykładem moich poprzedników i pod kierunkiem ministrów czuwających nad bezpieczeństwem i rozwojem kolonii, będzie to mojem staraniem usprawiedliwić ze wszech miar to zaufanie, jakie Cesarz we mnie raczył położyć, powierzając mi tę godność. Naczelny komendant de Martimprey.

Belgia.

(Czynności w izbach.)

Bruxela, 28. września. Izba reprezentantów przyjęła dziś ustawę względem parlamentarnych rozpoznawań w zmodyfikowanym przez senat składzie i bez wielkiej dyskusyi 49 głosami przeciw 34. Po załatwieniu tej sprawy odroczyła się izba na czas nieoznaczony, zaczem nadzwyczajną sesyę z r. 1859 można za zamkniętą uważać.

Holandya.

(Doniesienia z kolonii zamorskich.)

Haaga, 20. września. Bliższe wiadomości z Indyi z dnia 25. lipca jeszcze nie zawierają żadnych szczegółów, któreby zaspakajały zupełnie. Sułtan Bandżermasinu, jak już wiadomo abdykował i przyjechał do Batawii; także i tam nie przychodziło do dalszych walk między wojskiem rządowem a powstańcami; owszem zdaje się, że większa liczba powstańców rozprószyła się, a jednak obawiają się, by w okolicach między Tabanio a Banjocirangiem nie zgromadzili się w znacznej liczbie. Sułtan Koening uszedł a sprzymierzeńcy odstąpili go.

Sprawy w Palembangu przybierały obrót pomyślniejszy. Ludność i naczelnicy starają się z własnego popędu o utrzymanie pokoju i porządku, a naczelnicy z Moclak Galve z własnej woli wydali Holendrom jednego z podwładnych naczelników powstania.

W Soengi Kroh zaś wre na nowo. Usunięci naczelnicy dwóch Doesonów podniecają niepokój, i chociaż powstanie jeszcze nie wybuchło, zawsze ludność się niepokoi.

Na Boni przygotowywano w wrześniu nową wyprawę i indyjski rząd wprawdzie nie ponosi w tych posiadłościach żadnych klęsk, jednak z wszystkich szczegółów okazuje się jak rząd musi się mieć na baczności, ażeby bezustannie odpierać buntowniczy prąd wolności.

Transport 3000 żołnierzy do Indyi przypadł bardzo w porę. Do werbowniczej komendy w Harderwyku zgłaszają się licznie Szwajcary, co przybywają z Włoch po rozwiązaniu tamtejszych pułków.

Włochy.

(Powołanie konskrybowanych. — Karty bezpieczeństwa.)

Dyktator Farini powołał 1200 ludzi z kontyngensu 1859 roku do broni, oraz zawezwał rezerwistów klasy z 1853 roku, także

konskrybowanych z klasy 1858 roku, ażeby się stawili po końcu bieżącego miesiąca.

— *Gazz. di Parma* donosi:

„Ażeby odtąd ustalić „prawnie“ już istniejącą unię między Piemontem i Lombardyą z jednej a prowincyami Toskania, Parma i Modena z drugiej strony postanowił rząd Jego Mości Króla piemonckiego, znieść paszporta a zaprowadzić pojedyńcze karty bezpieczeństwa wewnątrz kraju.“

Niemce.

(Komisya i obrady nad prawem morskiem.)

Berlin, 28. września. Prace obradującej teraz w Hamburgu komisyi względem zgodzenia się na powszechne prawo morskie w Niemczy idą tak sporo, że pierwszy odczyt odnoszącego się zarysu może nastąpić już w listopadzie r. b. Zastępcą pruskim w tej komisyi jest radźca trybunalny Pape z Królewca, mianowany niedawno radźcą i referentem w ministeryum sprawiedliwości. Po wykończeniu zarysu prawa morskiego rozpocząć się mają także i konferencye komisyi dla naradzenia się nad ułożeniem niemieckiego kodexu handlowego w Norymberdze. Potąd ułożono tylko pierwsze cztery tytuły tego kodexu, które ogłoszone być mają niezwłocznie po trzecim i czwartym odczycie. Dalszy ciąg prac komisyi doznał zwłoki z tego powodu, że przystąpiono teraz do rozpoznania trudnego przedmiotu względem asekuracyi. Uchwalono przeto najprzód wykończyć prawo morskie w ogólności, a dopiero poźniej przystąpić do obrad nad prawem handlowem.

Rosya i Królestwo Polskie.

(Obchód pełnoletności następcy tronu w Warszawie. — Wiadomości bieżące.)

Pruska gazeta pisze z **Warszawy** 24. września. „Z powodu pełnoletności Wielkiego Księcia następcy tronu złożył książę namiestnik dnia 20go Cesarzowi gratulacye Królestwa Polskiego; na co Jego Mość Cesarz odpowiedział: „Dziękuję Królestwu Polskiemu“. Uroczystość pełnoletności obchodzono tu według *Schles. Ztg.* z nadzwyczajną okazałością. Przedpołudnie poświęcono nabożeństwu, które z wielką solennością odprawiano we wszystkich kościołach; po południu były wielkie rozrywki ludu na placu Ujazdowskim, a pod wieczór dawano w obydwu teatrach przedstawienia z wolnym wstępem. Miasto było rzęsisto iluminowane. Wielki bal, który w obchód uroczystego dnia wyprawiał cały kraj, odbył się w tak zwanym pałacu namiestnictwa, a komitet tej uroczystości składali panowie: tajny radzca Muchanów, tajny radzca Łeszczyński, prezydent Andrault, oberpolicmeister Hauke, marszałek szlachty hrabia Walewski, radzca stanu Rostworowski, hrabia Łubieński, hrabia Potocki, tudzież panowie Szamota, Kronenberg, Rudzki i Mojcho. Jako gospodynie funkcyonowały hrabiny: Potocka, Ostrowska, Starzeńska, tudzież panie Kronenberg i Fukier. Te damy wraz z komitetem przyjmowały u wnijścia pałacu księcia namiestnika, który rozpoczął bal z hrabiną Potocką. Od czasu pobytu Cesarza nie widziano podobnej okazałości w Warszawie, jak na tym balu, który trwał prawie aż do rana. Gmina żydowska obchodziła ten dzień dobroczynnym aktem; ugościła 2400 ubogich bez różnicy wiary rosołem, mięsem, chlebem, piwem, wódką i miodem. Karmienie odbywało się w trzech różnych miejscach, a podczas obiadu wszędzie przegrywała muzyka stołowa.

Petersburg, 21go września. Jenerał-gubernator Moskwy hrabia Stroganow mianowany jest kuratorem następcy tronu, a pułkowi kozaków następcy tronu nadano prerogatywa młodej gwardyi. Oprócz tego nastąpiły liczne posunięcia na wyższe stopnie. Policyę w Petersburgu zaopatrują w rewolwery. Na zakupienie tej broni zaasygnował Cesarz 16.000 rubli srebrnych.

Z **Królestwa Polskiego** z 29. września piszą: Jenerał adjutant Cesarza jenerał Lüders wrócił po kilkodniowym pobycie w Warszawie do Odesy, gdzie przemieszkuje od czasu swojej nieczynności. Wojska w obozie na Powązkach zajęły zaledwie czwartą część obozu, z czego okazuje się, że Cesarz zajęty większemi przeglądami rozmaitych wojsk w południowej Rosyi i dawniejszych polskich prowincyach nie przyjedzie do Warszawy przed upływem przynajmniej 14 dni. W twierdzy Brześciu litewskim wznosić będą w przyszłym roku znaczne fortyfikacye według planu potwierdzonego przez księcia Gorczakowa; dyrekcyę fortyfikacyi obejmie szef inżynierów pierwszej armii.

Turcya.

(Doniesienia o odkrytym spisku.)

Presse d' Orient pisze o sprzysiężeniu odkrytem w Konstantynopolu, że przytem skompromitowani są wysocy członkowie magistratury, tureckiego duchowieństwa i wojska, że wiele osób przyaresztowano, ale znów wypuszczono; ale że przytem nikt nie godził na chrześcian i cudzoziemców. Sułtan okazał się bardzo wspaniałomyślnym dla jednego z najmocniej skompromitowanych oficerów.

W sprzeczności z temi doniesieniami utrzymuje *Journal de Constantinople* z dnia 24. września, że właściwy zamiar sprzysiężenia nie jest jeszcze wiadomy; wkońcu mówi:

„Jego Mości Sułtanowi podsuwają już zamiar ułaskawienia sprzysiężeńców znajdujących się teraz w ręku sprawiedliwości. Zdaje się, że to mniemanie jest przynajmniej zawczesne. Nim przyjdzie do amnestyi, znaną być musi pierwej sama zbrodnia. Nikomu jednak niawiadome są sprawy, o które obwinieni są głównie sprzysiężeni. Śledztwo jest w toku, ale to śledztwo nie odkryło nam jeszcze widoku łaski Cesarza, ażeby tem samem nie dać ponęty do nowych spisków i buntu, albo ażeby tą łaską nie narazić na przyszłość publicznego bezpieczeństwa i pokoju.

Całej Europie znaną jest dobroć serca Sułtana. Umiarkowanie i rozsądek radców Jego cesarskiej Mości także są znane. Jeżeli pobłażenie jest podobnem, wówczas sędziowie nie wydadzą wyroków surowych.“

Azya.

(Doniesienia z Kalkuty. — Wojska na wyspie Bourbon.)

Wychodzący w Kalkucie *Bengal Hurkaru* z dnia 8. sierpnia zawiera następujące wiadomości: „Według *Ceylon Times* otrzymał rząd indyjski od rządu wyspy Mauryciús bardzo niepokojące doniesienia względem francuskiej zbrojnej siły zgromadzonej na wyspie Bourbon, która w samej rzeczy jest silniejszą, niż do obrony wyspy lub do miejscowych zamiarów jest potrzebna. Podczas ostatnich miesięcy przybyło z Francyi 10.000 ludzi. Rząd indyjski uznał ten wypadek za tak ważny, że wyprawił pięć pułków na wyspę Mauryciús, ażeby bronić kolonii w przypadku zerwania z Francyą stosunków przyjacielskich. Z *Colombo Observer* dowiadujemy się, że rząd cejloński na przypadek wojny między Francyą i Anglią postawił wyspę w zupełnym stanie obrony i na naprawę fortyfikacyi przeznaczył 14.000 funt. szt.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Turyn, 28. września. Słychać, że ministeryum Ratazzi chce w sprawie Włoch centralnych wydać memoryał w znanym już duchu do mocarstw europejskich.

Florencya, 1. października. Rząd rewolucyjny wydał proklamacyę z oświadczeniem, że będzie rządzić nadal imieniem Króla Wiktora Emanuela. Monety toskańskie mają być bite z popiersiem Króla. Na starym pałacu zatknięto chorągiew piemoncką. Dalej uchwalił rząd rewolucyjny, że wszelkie wyroki, dokumenta publiczne i stopnie akademiczne mają być zarówno prawomocne w Toskanii, Parmie, Modenie i w Piemoncie, a dyktator Faryni wydał takie same rozporządzenie. W Parmie ma być utworzona szkoła artyleryi.

Rawenna, 26. września. Ogłoszono tu proklamacyę rządu rewolucyjnego w Bononii z odezwą do wszystkich Włochów, ażeby spieszyli jako ochotnicy do Bononii, Ferrary i Forli, zkąd mają być wyprawieni do Rawenny i wcieleni do formujących się batalionów strzelców.

Konstantynopol, 1. października. W ciągu procesu spiskowego ma być zawieszone wydawnictwo dzienników stolicy tureckiej.

Nowy Jork, 17. września. Mora, prezydent Kostaryki, został skazany na wygnanie; mówią, że przyczynił się do tego wpływ posła angielskiego.

Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

Lwów, 4. października. Na wczorajszy targ przypędzono 108 sztuk bydła rzeźnego, mianowicie z Wybranówki 16 sztuk, z Brzozdowiec 12, z Dawidowa 3 stada po 12, 10 i 14 sztuk, z Bóbrki 7, ze Stryja 10 a z Rozdołu 2 stada po 10 i 17 sztuk. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 92 sztuk na potrzeb miasta i płacono za woła, mogącego ważyć 290 ℔ mięsa i 28 ℔ łoju, 51 zł. 50 c.; sztuka zaś, którą szacowano na 350 ℔ mięsa i 46 ℔ łoju, kosztowała 62 zł. 50 c.

Zestawienie przeciętnych cen czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów, jakie były w pierwszej połowie września b. r. na targach w obwodzie lwowskim, żółkiewskim, przemyskim, samborskim, sanockim i tarnopolskim.

	Obwód											
	Lwów		Żółkiew		Przemyśl		Sambor		Sanok		Tarnopol	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	2	73	2	51	2	35	2	46	2	58	3	18
„ żyta . . .	1	54	1	42	1	36	1	55	1	75	1	80
„ jęczmienia .	1	20	1	19	1	22	1	15	1	29	1	41
„ owsa . . .	.	97	.	96	.	93	.	73	.	86	.	88
„ hreczki . .	1	39	1	33	1	36	1	26	.	.	1	85
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	1	57	.	.	2	10
„ kartofli . .	.	54	.	49	.	61	.	66	.	52	.	70
Cetnar siana . . .	.	81	.	89	.	80	.	78	.	86	1	.
„ wełny . . .	.	.	105	.	125	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia konicza	.	.	.	.	18	.	.	.	.	.	.	.
Sag drzewa twardego	7	8	5	39	6	93	7	39	5	49	9	.
„ „ miękkiego	5	39	3	96	4	97	4	90	3	97	7	.
Funt mięsa wołowego	.	9	.	8	.	9½	.	9	.	9½	.	11
Mas okowity . . .	.	80	.	42	.	58	.	60		67	.	58

(Targ Ołomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 21. września. Na dzisiejszym targu było 352 sztuk bydła rzeźnego z Galicyi i tylko 16 z nich niesprzedano. Ceny spadły w porównaniu z przeszłym tygodniem i cetnar mięsa wypadał na 18 zł. 74 c. w. a. Za najlepszą parę wagi 860 ℔ mięsa i 120 ℔ łoju płacono 190 zł.; za najpośledniejszą wagi 520 ℔ mięsa i 40 ℔ łoju, 105 zł. Cena przeciętna ze 178 sprzedaży wypadła na 140 zł. w. a. za 676 ℔ mięsa i 70 ℔ łoju.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. października.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Kozibrodzki Just., c. k. major, z Krakowa. — Grocholski Kaz., z Rożysk.

Hotel europejski: Gniewosz Stan., z Trzciańca.

Hotel Langa: Sbaro Wal, ces. ros. porucz., z Rzeszowa. — Hr. Wurmbrand Wiktor, z Brzeżan.

Do domu zajezdnego nr. 512¾: Lipiński Karol, z Urlowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 4. października.

PP. Kruszyński Antoni, ces. ros. radca dworu, na Podole. — Kosowski Stan., do Lonowiec. — Schäfer Edw., c. k. przeł. pow., do Glinian. — Wex Wilhelm, do Rohatyna. — Zborowski Alex., do Gwoździca. — Kasimir Konst., do Rosyi. — Szawłowski Ludw., do Tarnowa. — Wasilko Jan, do Panka. — Rubczyński Włodz., do Strojnic.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 3. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	‴					
7. god. zrana	327.10	+ 10.7°	92.8	zachodni	sł.	deszcz.
2. god. po poł.	327.53	+ 11.4°	88.7	„	„	„
10.god. wiecz.	328.13	+ 9.8°	94.0	„	„	pochmurno

Ilość deszczu 3.‴96.

TEATR.

Dziś na scenie polskiej po raz pierwszy: „**Dziedzictwo**“ czyli: „**Kamień probierczy**“, komedya w 5 aktach z francuskiego.

Cyrk Will. Carré.

Dziś wielkie przedstawienie i wystąpienie klownów pp. Rocrée Waihilie i Jeunet, pierwszych gimnastyków Francyi z cyrku Napoleona.

Kurs listów zastawych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 4. października.

		zł.	cent.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	wal. austr.	82	—
„ przedał „ „ 100 po		—	—
„ dawał „ „ 100		—	—
„ żądał „ „ 100		82	50
Wartość kupona od 100 złr.		1	8½

Kurs lwowski.

Dnia 4 października		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	62	5	59
Dukat cesarski	„ „	5	66	5	73
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	65	9	78
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	85	1	89
Talar pruski	„ „	1	81	1	85
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	82	—	82	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	72	20	72	93
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	78	63	79	38

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 4. października.

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 79.—. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 73.90; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. po 3% za 100 zł. —.—; po 2½% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —.—; z r. 1839 za 100 zł. —.—. z roku 1854 za 100 zł. —.—. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po 4½% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po 2½% za 100 zł. —.—; po 2¼% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po 1¾% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —: po 4½ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii —.—; Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu —.—; innych krajów koronnych —.—; z klauzulą losowania w roku 1869 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 892.—; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 211.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —.—; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —.—; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.—; lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. —.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —.—; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 103.—. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. —.—. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —.—. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko —.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich — —. Londyn za 10 funtów szterl. 120.20. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. —.—. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich —.—. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.73, dukaty ces. pełnej wagi —.—, korony —.—, półkorony —.—.

KRONIKA.

Gazeta petersburska podaje następujące szczegóły o Szamilu:

Szamil urodził się w północnym Dagestanie. W młodości uczył się gorliwie arabskiej gramatyki i filozofii. We względzie religijnym skłaniał się zupełnie do nauki Kasi-Mula, odnowionej sekty sufizmuskiej, która wkrótce skojarzała wszystkie w odrębności potąd zostające plemiona Dagestanu. Kasi-Mola i Szamil wzięli roku 1824 wspólny udział w powstaniu i dalszej walce z Rosyą, a niemogąc oprzeć się zwycięzkiemu pochodowi wojsk rosyjskich pod jenerałem Rosen, zamknęli się w twierdzy górskiej Himry. Twierdzę tę zdobyto szturmem dnia 18 października 1831, a obrońcy jej polegli razem z Kasi-Mulą co do nogi. Szamil otrzymał wówczas ciężką ranę, lecz uszedł jeszcze śmierci cudownym niemal sposobem.

Już pod owe czasy uważali go krajowcy za człowieka świętobliwego i ulubieńca niebios, a to dziwne ocalenie jego przysporzyło mu większej jeszcze wziętości w narodzie. A kiedy Hamszad Bej, następca Kasi-Muli poległ z ręki skrytobójczej roku 1834, wybrano go jednomyślnie naczelnikiem sekty. Odtąd też dokładał wszelkich usiłowań, by wznieceniem fanatyzmu religijnego skojarzyć i zorganizować rozmaite górnicze plemiona Dagestanu trzymające się odrębnie, i z wielkim talentem i gorliwością zaprowadził pewien rodzaj rządów teokratycznych i wydoskonalił swój system wojenny. Pierwszym przeciwnikiem Szamila na widowni boju był rosyjski jenerał Grabbe, który po zaciętej walce zdobył dnia 22. sierpnia 1839 twierdzę górniczą Achulgo, ówczesną rezydencyę Szamila. Naczelnik dagestański uszedł szczęśliwie niewoli w sposób potąd niedocieczony, i zdołał znowu wzbić się w potęgę, a oraz i sektę swoją rozszerzyć. Siedzibę swoją założył w twierdzy górniczej Dargo, broniąc się uporczywie jeszcze i po mianowaniu księcia Woroncowa namiestnikiem Kaukazu, chociaż już wówczas szala zwycięstwa przeważała się na naszą stronę. Roku 1845 zdobyto Dargo; roku 1846 uderzył Szamil na Kabardę, zdobył Gerghebil i kierował osobiście obroną tego miejsca. Następnie cofnął się do Selty, i napierany mocno uszedł roku 1848 szczęśliwie w góry. Takżamo było i w roku 1846, kiedy to po trzechkrotnym szturmie krwawym zdobyliśmy twierdzę Achulgo. Szamil podniecał niezmordowanie ludy kaukaskie do walki z Rosyą, a roku 1850 stał nad Terekiem i Kubanem znowu pod bronią. Najważniejsze utarczki przypadły na linii lezgijskiej, nad Łabą, gdzie Mohamet Emin, i w Dagestanie, gdzie sam Szamil dowodził. Do roku 1853 walczył Szamil z większem lub mniejszem szczęściem z naszymi jenerałami, a po wybuchu wojny wschodniej rozpoczął bój na nowo.

Zeszyt wrześniowy **Dodatku miesięcznego** do „**Czasu**“ zawiera następujące przedmioty:

1) Dokładny opis więzienia, ucieczki i ślubu księżniczki Klementyny Sobieskiej, Królowej angielskiej.
2) Spis autentycznych dokumentów tyczących się interesów, jakie ma w Polsce królewski dom Stuartów, przez Władysława Kulczyckiego.
3) Trachińskie dziewice Sofoklesa i Herkules Ojtajski Seneki, przez Z. Węclewskiego.
4) Wiersz Michała Anioła Buonarottego, przez Teofila Lenartowicza.
5) Sonety Michała Anioła, przez Lucyana Siemieńskiego.
6) „Nad Wisłą“, powieść (dok.) przez Leona Kaplińskiego.
7) Przegląd piśmiennictwa, przez Lucyana Siemieńskiego.
8) „Pod Marengo“, przez Maurycego Manna.
9) Kronika: Z Krakowa. — Korespondencye: z Paryża — z Londynu — z Rzymu.
10) Gazetka literacka.

Zeszyt wrześniowy jest czterdziestym piątym zeszytem roku czwartego a kończy tom pietnasty.

Rozmaitości nr. 40.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Listy J. Januszkiewicza z podróży po stepach kirgiskich (c. d.)
2. Zbiory archiwalne. Nobilitacya rodziny Paparów.
3. Głos ptaków.
4. Biblioteka warszawska na miesiąc wrzesień.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*